

ASPEKTY PRAWNE BEZPIECZEŃSTWA

Mgr Konrad BUCZMA

Recenzent: dr Lesław GRZONKA

MOŻLIWOŚĆ OGRANICZENIA PRAWA DO OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH NA PODSTAWIE ART. 31 KONSTYTUCJI RP Z DNIA 2 KWIETNIA 1997 ROKU ORAZ W STANACH NADZWYCZAJNYCH

Tematem artykułu jest zagadnienie możliwości ograniczenia prawa do ochrony danych osobowych na podstawie art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, jak i w sytuacjach nadzwyczajnych. W pierwszej części pracy, autor skupia się na aspektach ingerencji w prawa i wolności obywatelskie, przechodząc do uregulowań znajdujących się w Konstytucji RP. Całość kończą rozważania na temat ingerencji w prawo do ochrony danych osobowych na podstawie art. 233 konstytucji, przewidującym możliwość ograniczania praw i wolności jednostki, w sytuacjach klęski żywiołowej oraz stanu wojennego i wyjątkowego. Artykuł opiera się na polskiej literaturze, analizie krajowego ustawodawstwa i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Obecnie, kraje demokratyczne na całym świecie w przypadku kolizji bezpieczeństwa i wolności obywatelskich, w aspekcie zagrożenia terroryzmem, decydują się na ingerencję w prawa jednostki. Często takiemu ograniczeniu podlega prawo do ochrony danych osobowych, umiejscowione w art. 51 konstytucji. Zostało w nim powołanych do życia pięć różnych instytucji:

- 1) autonomia informacyjna jednostki,
- 2) kompetencja władzy publicznej do pozyskiwania danych o obywatelach będących niezbędnymi w demokratycznym państwie prawa,
- 3) prawo dostępu do zebranych danych,
- 4) prawo sprostowania informacji,
- 5) prawo żądania usunięcia zebranych danych.

Dopuszczalność ustawowego ograniczania prawa do ochrony danych osobowych¹ rodzi pytanie o wypracowanie odpowiednich kryteriów, pozwalających na sto-

¹ Szerzej, E. Kulesza, *Prawo do ochrony danych osobowych – ustawowe ograniczanie jego zakresu*, [w:] *Dylematy praw człowieka*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2008, s. 163–178.

sowanie tego ograniczenia oraz ich przestrzegania. Możliwość ingerencji w sferę praw i wolności jednostki budziła zawsze pokusy władzy, to też, ważnym jest wypracowanie takich mechanizmów, aby wkraczanie w tą chronioną prawem sferę, było rzeczywiście uzasadnione. Według A. Zolla „każda taka działalność wymaga podstawy prawnej i każda regulacja prawna, nawet o charakterze ustawowym, dająca organowi państwowemu uprawnienia do wkraczania w sferę praw i wolności obywatelskich, musi spełniać wymóg dostatecznej określoności co do przesłanek, jak i zakresu tej ingerencji. W demokratycznym państwie prawa każda forma naruszenia przez organ państwowy dobra osobistego musi się łączyć z możliwością kontroli zasadności działania organu państwowego”². Zdaniem L. Garlickiego, oczywistym jest, że we współczesnym społeczeństwie nie mogą istnieć prawa i wolności jednostki, (a więc także prawo do ochrony danych osobowych – KB), o charakterze absolutnym, ponieważ „konieczności życia publicznego i względ na prawa i wolności innych osób wymagają od każdego poddania się określonym ograniczeniom”³. Takie też stanowisko zajmuje Trybunał Konstytucyjny (dalej jako TK), którego zdaniem rolę ustawodawcy jest „potwierdzenie istnienia tej wolności, określenie jej podstawowych aspektów oraz ustanawianie niezbędnych gwarancji i konieczności ograniczeń”⁴.

W konstytucji, wymogi odnoszące się do możliwości ograniczenia praw i wolności, a więc i interesującego nas prawa do ochrony danych osobowych, zawarte są w art. 31 ust. 3. Istotą tego unormowania jest określenie przesłanek, których spełnienie jest konieczne do wprowadzania ograniczeń praw i wolności jednostki. Przesłanki te dzielą się na:

- a) przesłanki formalne (wymóg ustawowej formy ograniczania),
- b) przesłanki materialne (poprzez definicję pojęcia „interesu publicznego”),
- c) wskazanie maksymalnych granic wprowadzania ograniczeń (zasada proporcjonalności, zakaz naruszania „istoty” praw i wolności)⁵.

Jak wspomiano wcześniej, ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych, może nastąpić jedynie w formie ustawy⁶. Ponadto, zdaniem TK, niedopusz-

² A. Zoll, *Informacja Prezesa Trybunału Konstytucyjnego* z dnia 18 marca 1994 r., Dziennik Sejmowy z 15 posiedzenia Sejmu w dniu 18 marca 1994 roku, s. 79.

³ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Wyd. IV, Warszawa 2000, s. 101.

⁴ Szerzej, uchwała TK W 3/93 z 2 marca 1994 roku.

⁵ Szerzej, L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Tom IV*, Wydawnictwo Sejmowe 2005; M. Wyrzykowski, *Granice praw i wolności – granice władzy*, [w:] *Obywatel – jego wolności i prawa*, red. B. Oliwa-Radzikowska, Warszawa 1998, s. 48.

⁶ W aspekcie formalnym ograniczenie to musi być ustanowione tylko w ustawie. Szerzej, orzeczenie z 19 czerwca 1992 r., U. 6/92, OTK w 1992 r., cz. I, s. 204; uchwały z: 2 marca

czalne jest „przyjmowanie w ustawie uregulowań blankietowych, pozostawiających organom władzy wykonawczej czy organom samorządu lokalnego swobodę normowania ostatecznego kształtu owych ograniczeń, a w szczególności wyznaczania zakresu tych ograniczeń”⁷. Trybunał Konstytucyjny stwierdził jednocześnie, w kontekście kontroli ustawy lustracyjnej, iż ograniczanie prawa do ochrony danych osobowych, nawet w formie ustawowej, skierowane do konkretnie wskazanej grupy osób, jest niekonstytucyjne, łamiąc zasadę równości obywateli wobec prawa⁸.

W aspekcie materialnym, ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych może być ustanowione tylko dla ochrony jednej z wartości wyliczonej w art. 31 ust. 3 konstytucji. Należą do nich: bezpieczeństwo, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia, moralność publiczna, wolności i prawa innych osób. Wyliczenie wspomnianych wartości ma charakter wyczerpujący⁹. Zdaniem TK, katalog wymieniony w art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej ma charakter zamknięty i nie może być interpretowany rozszerzająco¹⁰. Kolejność wymienienia wartości nie ma decydującego znaczenia dla możliwości ograniczania prawa do ochrony danych osobowych. Zdaniem L. Garlickiego, jest to „w znacznej mierze dziełem przypadku i wskazuje raczej na nieprecyzyjność twórców konstytucji niż na świadomy zamysł ustalenia hierarchii wartości”¹¹.

Określenie bezpieczeństwa państwa, jako pierwszej przesłanki dopuszczającej ograniczenie danych osobowych, zdaniem prof. Garlickiego, jest bardzo nieprecyzyjne¹². Stan ten definiuje się jako „brak zagrożeń, umożliwiający państwu (narodowi) bezpieczną egzystencję i rozwój”¹³. Zdaniem K. Wojtyczka, jest to stan,

1994 r., W. 3/93, OTK w 1994 r., cz. I, s. 158–159 oraz 16 marca 1994 r., W. 8/93, OTK w 1994 r., cz. I, s. 168; orzeczenia z: 26 kwietnia 1995 r., K. 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, s. 132–133; 21 listopada 1995 r., K. 12/95, OTK ZU Nr 3/1995, s. 141; uchwała z 24 kwietnia 1996 r., W.14/95, OTK ZU Nr 2/1996, s. 136; Według Trybunału Konstytucyjnego ustawowa forma ograniczania praw i wolności stanowi podstawę funkcjonowania państwa – zob. wyrok TK z 12 stycznia 2000 roku, P 11/98 (Dz. U. nr 3, poz. 46), s. 19, w którym Trybunał stwierdził, że aktem właściwym do regulacji praw i wolności i ich ograniczenia – a więc także ograniczenia prawa do ochrony danych osobowych – jest wyłącznie ustawa.

⁷ Tamże, s. 19.

⁸ Zobacz wyrok TK z dnia 11 maja 2007 r. Sygn. akt K 2/07, s. 72.

⁹ P. Tuleja, *Konstytucyjna regulacja statusu człowieka i obywatela w państwie, (Podstawowe wolności, prawa i obowiązki, [w:] Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, red. R. Mojak, wyd. UMCS, T. X, Lublin 2000, s. 81.

¹⁰ OTK ZU, nr 2, poz. 170.

¹¹ L. Garlicki, *Komentarz do art. 31*, [w:] *Komentarz*, red. L. Garlicki, s. 23.

¹² Ibidem, s. 23.

¹³ W. Wołpiuk, *Sily zbrojne w regulacjach Konstytucji RP*, Warszawa 1998, s. 47.

w którym „brak jest zagrożeń dla istnienia państwa jako całości oraz dla demokratycznego rozwoju”¹⁴. Analizując powyższe definicje, można dojść do wniosku, iż pojęcie bezpieczeństwa państwa, jako wartości uzasadniającej ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych, oznacza zagrożenie nie tylko zewnętrzne, lecz i wewnętrzne dla istniejącego ustroju konstytucyjnego.

Przesłanka porządku publicznego, podobnie jak bezpieczeństwa państwa, jest zwrotem niedookreślonym i może powodować trudności interpretacyjne. Wskazuje się w doktrynie, iż ta wartość jest pojęciem szerokim i może być rozumiana jako „organizacja życia publicznego, która zapewniać ma minimalny poziom uwzględnienia interesu publicznego”¹⁵. Zdaniem K. Wojtyczka, jest to stan „harmonijnego współżycia członków społeczeństwa”¹⁶. Podobne stanowisko zajął TK w wyroku z dnia 12 stycznia 1999 roku, określając porządek publiczny jako stan wewnętrzny państwa, który umożliwi normalne funkcjonowanie jednostek w organizacji państwowej¹⁷.

Przesłankę ochrony środowiska, zdaniem L. Garlickiego, można traktować jako element ochrony zdrowia, bezpieczeństwa ekologicznego, która koresponduje z ogólnymi celami polityki państwa i formułuje obowiązki jednostki¹⁸. K. Wojtyczek ocenia ją jako przesłankę jednoznaczną i nie pozostawia luzu decyzyjnego¹⁹, wskazując, że ochrona środowiska determinuje nie tylko dopuszczalność, ale i potrzebę ustanawiania ograniczeń praw i wolności.

Przesłankę ochrony zdrowia należy postrzegać w szerszym kontekście. L. Garlicki uważa, że oznacza ona obowiązek zapewnienia takiego systemu prawnego i społecznego, aby usuwać zewnętrzne zagrożenia zdrowia jednostki oraz eliminować pokusy skłaniające jednostkę do dobrowolnego niszczenia swojego zdrowia²⁰. Zdaniem J. Bocia, można ją także zdefiniować jako „niekontrowersyjny interes publiczny”²¹.

¹⁴ K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Zakamycze 1999, s. 184.

¹⁵ M. Wyrzykowski..., s. 50.

¹⁶ K. Wojtyczek..., s. 188.

¹⁷ Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. akt, P 2/98, OTK ZU Nr 1/1999, poz. 2, s. 20.

¹⁸ Zob., L. Garlicki, *Komentarz do art. 31...*, s. 25.

¹⁹ K. Wojtyczek..., s. 192.

²⁰ L. Garlicki, *Komentarz do art. 31...*, s. 26.

²¹ J. Boć, *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji 1997 r.*, Wrocław 1998, s. 69.

Moralność publiczna, jako przesłanka ograniczania prawa do ochrony danych osobowych, określana jest mianem najbardziej kontrowersyjnej²². W doktrynie przyjmuje się, iż moralność publiczna oznacza reguły postępowania, dość powszechnie akceptowane w społeczeństwie, oparte na uznanym w danym środowisku pojęciu moralności²³. Inaczej, oznacza normy moralne uznane w polskim społeczeństwie²⁴. Należy więc uznać, iż ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych, może nastąpić w przypadku zachowań, które uznaje się za przynoszące szkody społeczne.

Przesłanka ochrony wolności i praw innych osób, oznacza przewidywanie przez prawo sposobów rozwiązywania kolizji między prawami przysługującymi innym osobom fizycznym. Zdaniem K. Wojtyczka „wzgląd” na tę przesłankę sugeruje równorzędność chronionych wartości²⁵. Autor ten wskazuje, że sformułowanie to, obejmuje także wolności i prawa, które nie zostały zagwarantowane na płaszczyźnie konstytucyjnej²⁶. Może to oznaczać ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych, które jest konieczne do korzystania z „pozakonstytucyjnych” praw i wolności. Według K. Wojtyczka, nie zachodzi wówczas stosunek równorzędności tych wolności i praw²⁷.

Z wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zdaje się wynikać, iż każda ustawa wprowadzająca ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych, musi służyć ochronie interesu publicznego. Wątpliwości co do takiego ujęcia ma M. Zdyb, twierdząc, iż posługiwanie się terminem interesu publicznego, uzasadniającego ingerencję w prawa i wolności jednostki, nie jest adekwatne w stosunku do życia codziennego. Zdaniem autora tego typu ingerencja państwa powinna mieć w społeczeństwie podstawę aksjologiczną oraz moralną²⁸. Na trudność zdefiniowania tego pojęcia wskazuje M. Kulesza, zwracając uwagę na to, że interes taki nie da się jednoznacznie zdefiniować i przybiera on określoną treść, w zależności od przedmiotu regulacji²⁹. Próbę zdefiniowania interesu publicznego podjął

²² Zob. L. Garlicki, Komentarz do art. 31..., s. 26–27; K. Wojtyczek..., s. 192 i przywołane tam poglądy.

²³ M. Wyrzykowski..., s. 51.

²⁴ K. Wojtyczek..., s. 196.

²⁵ Ibidem, s. 198.

²⁶ L. Garlicki, Komentarz do art. 31..., s. 28.

²⁷ K. Wojtyczek..., s. 199.

²⁸ Szerzej, M. Zdyb, *Prawny interes jednostki w sferze materialnego prawa administracyjnego*, Lublin 1991, s. 214–219.

²⁹ Szerzej M. Kulesza, *Administracyjnoprawne uwarunkowanie polityki przestrzennej*, Warszawa 1987, s. 81.

A. Mednis w swojej pracy „Prawo do prywatności a interes publiczny”³⁰. Wymienił następujące wartości, składające się na pojęcie interesu publicznego: bezpieczeństwo narodowe, porządek publiczny, dobrobyt gospodarczy kraju, zapobieganie przestępczości, dobro wymiaru sprawiedliwości, ochrona porządku publicznego, zdrowia, moralności, ochrona praw i wolności osób trzecich. Należy stwierdzić, iż pojęcie interesu publicznego, jako typowa klauzula generalna, wymaga ciągłego definiowania, w zależności od kontekstu społecznego.

Zasadnicze znaczenie, dla konstytucyjnego uregulowania ograniczeń prawa do ochrony danych osobowych, ma wskazanie granicy, której przekroczenie jest niedopuszczalne. Do określenia wspomnianego zakresu ograniczania prawa do ochrony danych służy zasada proporcjonalności oraz koncepcja istoty poszczególnych praw i wolności.

Zasada proporcjonalności ukształtowała się w prawie (orzecznictwie administracyjnym) już w XIX wieku i znajduje obecnie odzwierciedlenie w konstytucjonalizmie większości państw świata. W świetle tej zasady ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych może nastąpić w sytuacji porównania interesu publicznego, któremu dane ograniczenie ma służyć a znaczenia prawa, którego ograniczenie ma dotyczyć. Wyraz zasadzie proporcjonalności daje art. 31 ust. 3 konstytucji, stanowiąc, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności mogą być ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie. TK określił zasadę proporcjonalności, jako działanie jak najmniej uciążliwe dla podmiotów, wobec których ma zastosowanie lub też dolegliwe w stopniu nie większym, niż jest to niezbędne do osiągnięcia założonego celu³¹. Zdaniem TK, zachowanie zasady proporcjonalności przy stosowaniu ingerencji w prawo do ochrony danych osobowych wymaga udzielenia odpowiedzi na trzy pytania:

- 1) czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana;
- 2) czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela³².
- 3) czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków. Zdaniem TK, ważne jest, aby stosowane środki umożliwiały skuteczną, to jest efektywną realizację zamierzonych celów (nie zaś realizację potencjalną czy hipotetyczną).³³

³⁰ A. Mednis, *Prawo do prywatności a interes publiczny*, Zakamycze 2006.

³¹ OTK ZU 1999, nr 2, poz. 171.

³² Por. wyrok TK z 26 kwietnia 1995 r., K. 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, s. 133.

³³ Zob. wyrok TK z dnia z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02.

Koncepcja istoty praw i wolności, brana pod uwagę przy ograniczaniu prawa do ochrony danych osobowych wywodzi się z konstytucjonalizmu niemieckiego³⁴. Opiera się na założeniu, iż w każdym prawie należy szukać jego sensu, „rdzenia”, którego ustalenie wraz z elementami składowymi, jest niezbędne do określenia tożsamości danego prawa czy wolności³⁵. Zgodnie z art. 31 ust. 3 pkt 2, ograniczenia praw i wolności nie mogą naruszać ich istoty. TK wskazuje konieczność rozpatrywania istoty praw i wolności na dwu płaszczyznach: negatywnej – oznaczającej nakaz umiarkowanego ograniczania oraz pozytywnej – zakładającej istnienie pewnego nienaruszalnego rdzenia prawa lub wolności, który musi pozostać wolny od ingerencji³⁶. Naruszenie istoty prawa do ochrony danych osobowych może więc polegać nie tylko na zniesieniu tego prawa, ale także na ustanowieniu takich ograniczeń, które uniemożliwią korzystanie z tego prawa³⁷.

Rozważenia wymaga także kwestia ingerencji w prawo do ochrony danych osobowych na podstawie art. 233 Konstytucji, przewidującym możliwość ograniczania praw i wolności jednostki w sytuacjach nadzwyczajnych. Jest to niezwykle istotne z punktu widzenia praw człowieka i obywatela, dlatego też, jak podkreśla się w doktrynie „konstytucja nie zostawia organom władz publicznych swobody w określaniu, jakie wolności i prawa mogą podlegać ograniczeniom”³⁸. Ustawa zasadnicza wskazuje, które z konstytucyjnych praw i wolności mogą być ograni-

³⁴ Trybunał wskazała jednoznacznie w orzecznictwie, iż koncepcja istoty praw i wolności pojawiła się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, „przy oczywistej inspiracji konstrukcji niemieckich, jeszcze przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 roku, mimo braku wyraźnego oparcia tekstowego w ówczesnych przepisach konstytucyjnych”, zob. wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., s. 12.

³⁵ Zob. uchwały z: 2 marca 1994 r., W. 3/93, OTK w 1994 r., cz. I, s. 158 i 16 marca 1994 r., W. 8/93, OTK w 1994 r., cz. I, s. 165, orzeczenie z 26 kwietnia 1995 r., K. 11/95, OTK w 1995 r., cz. I, s. 132; Zob. wyrok TK z 12 stycznia 2000 r., w odniesieniu do poszczególnych praw i wolności – np. orzeczenia z: 2 sierpnia 1990 r., K. 7/90, OTK w 1990 r., s. 55; 19 października 1993 r., K. 14/92, OTK w 1993 r., cz. II, s. 331, 17 lipca 1996 r., K. 8/96, OTK ZU Nr 5/1996, s. 275; 19 listopada 1996 r., K. 7/95, OTK ZU Nr 6/1996, s. 414 – „istota” prawa do ubezpieczeń społecznych; z 28 maja 1991 r., K. 1/91, OTK w 1991 r., s. 91 – „istota” prawa własności).

³⁶ Szerzej, wyrok TK z 11 stycznia 1999 r., P 2/89, wyrok TK z 25 maja 1999 r., SK 9/98.

³⁷ W podobnym tonie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do prawa własności, zob. wyrok TK z 11 stycznia 2000 r., P 11/98.

³⁸ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Komentarz*, Kraków 1998, s. 249.

zione, a które w żadnym przypadku ograniczeniom nie podlegają³⁹. Należy zauważyć, iż art. 233 ust. 1 konstytucji, nie dopuszcza możliwości ograniczenia prawa do prywatności, co podkreślił TK⁴⁰. Możliwe jest natomiast ograniczenie prawa do ochrony danych osobowych, które jest pojęciem węższym w stosunku do prywatności. Rozwinięciem normy konstytucyjnej z art. 233, są ustawy: o stanie klęski żywiołowej⁴¹, o stanie wyjątkowym⁴², o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej⁴³. Żadna z wymienionych ustaw nie wspomina jednak bezpośrednio o ograniczaniu prawa do ochrony danych osobowych. Należy jednak zwrócić uwagę na art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o stanie wyjątkowym, który dopuszcza kontrolę treści korespondencji telekomunikacyjnej, rozmów telefonicznych i sygnałów przesyłanych w sieci informatycznej. Podobnie stanowi art. 21 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, zezwalający na kontrolę korespondencji listowej, jak i tej, przesyłanej drogą internetową. Można stwierdzić, iż istnieje w obecnym stanie prawnym, możliwość ingerencji w prawo do ochrony danych osobowych w sytuacji stanu wojennego i wyjątkowego.

³⁹ Konstytucja zakazuje ograniczania w czasie stanu wyjątkowego i wojennego następujących praw: godności człowieka, obywatelstwa, ochrony życia, humanitarnego traktowania, ponoszenia odpowiedzialności karnej, dostępu do sądu, prywatności, sumienia i religii, wnoszenia petycji, praw rodziny i dziecka. Niedopuszczalne są także ograniczenia praw i wolności człowieka i obywatela ze względu na rasę, płeć, język, wyznanie, pochodzenie społeczne, urodzenie, majątek. Konstytucja dopuszcza ograniczenia w stanie klęski żywiołowej: wolności działalności gospodarczej, wolności osobistej, nienaruszalności mieszkania, swobody poruszania się i pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, prawa do strajku, własności, wolności pracy, prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, prawa do wypoczynku.

⁴⁰ Wyrok TK z 20 listopada 2002 r., K 41/02

⁴¹ Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o *stanie klęski żywiołowej*, DzU 2002, nr 62, poz. 558, z późn. zm.

⁴² Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r., o *stanie wyjątkowym*, DzU 2002, nr 113, poz. 985, z późn. zm.

⁴³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o *stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej*, DzU 2002, nr 156, poz. 1301 z późn. zm.